

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie R. N. – sędziego Sądu Rejonowego w P.
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2024 r.
wniosku SSN Krzysztofa Rączki wyznaczonego do udziału w rozpoznaniu sprawy
o sygn. akt I ZB 45/22
o wyłączenie od udziału w sprawie o sygn. akt I ZB 45/22
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił

**wyłączyć SSN Krzysztofa Rączkę od udziału w sprawie
o sygn. akt I ZB 45/22**

UZASADNIENIE

Wyznaczony do rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 45/22 SSN Krzysztof Rączka wniósł o wyłączenie od udziału we wskazanej sprawie, której przedmiotem jest badanie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności SSN Pawła Wojciechowskiego – wyznaczonego do orzekania w sprawie o sygn. akt I ZSK 29/22.

Uzasadniając wniosek, SSN Krzysztof Rączka wskazał, że od 15 lat współpracuje z SSN Pawłem Wojciechowskim na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu, przy czym do 2021 r. w Instytucie Nauk Prawno-Administracyjnych. W ciągu minionych lat ich relacje miały i nadal mają nie tylko charakter zawodowy,

ale także koleżeński. W rozmowach prywatnych wyżej wymienieni wielokrotnie omawiali kwestie związane z sytuacją w Sądzie Najwyższym i statusem sędziów powołanych do Sądu Najwyższego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wyłączenie jest zasadny.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym oświadczenie sędziego o istnieniu okoliczności mogących wpłynąć na jego bezstronność wymaganą przez prawo i uzasadniających obawę co do możliwości obiektywnego orzekania w konkretnej sprawie, obliguje nie tylko do wnikliwego rozważenia przedstawionych przesłanek tej inicjatywy, ale w wypadku potwierdzenia ich rzeczywistego występowania, powinno – co do zasady – prowadzić do uwzględnienia wniosku sędziego o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy, zwłaszcza gdy w odbiorze zewnętrznym może powstać wątpliwość co do istnienia kierunkowego nastawienia sędziego do stron procesowych lub uczestników postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2021 r., IV KO 98/21).

Należy przyjąć, że wskazane we wniosku SSN Krzysztofa Rączki okoliczności w postaci bliskich zawodowych i koleżeńskich relacji z SSN Pawłem Wojciechowskim (co do którego wyżej wymieniony miałby zająć stanowisko, uczestnicząc w postępowaniu, w którym badana będzie kwestia spełniania przez SSN Pawła Wojciechowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności) przemawiają za koniecznością jego uwzględnienia.

Należy wyrazić przekonanie co do tego, że wprowadzie przytoczone we wniosku okoliczności nie prowadzą automatycznie do zaistnienia przesłanki braku bezstronności sędziego, to jednak udział SSN Krzysztofa Rączki w rozpoznaniu wniosku o przeprowadzenie testu niezawisłości i bezstronności SSN Pawła Wojciechowskiego mógłby w odczuciu społecznym budzić uzasadnione wątpliwości co do tego, czy wniosek będzie rozpoznany w sposób bezstronny.

Wymaga przy tym dostrzeżenia, że Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 10 października 2000 r. (*Daktaras przeciwko Litwie*, skarga nr 42095/98) stwierdził, że istnieją dwa aspekty wymogu bezstronności z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Po pierwsze, sąd musi być bezstronny w sposób subiektywny, czyli żaden z jego członków nie powinien być stronniczy bądź uprzedzony. Osobista bezstronność członka składu orzekającego jest dorozumiana, chyba że istnieją dowody przeciwne. Po drugie, sąd musi być bezstronny z obiektywnego punktu widzenia, czyli musi oferować wystarczające gwarancje wykluczające jakąkolwiek uprawnioną wątpliwość w tej mierze. W przypadku kryterium obiektywnego musi zostać rozważone, czy istnieją podlegające ustaleniu fakty, które mogą wzbudzić wątpliwość co do bezstronności sędziego. W tej mierze nawet odbiór w oczach opinii publicznej może mieć pewne znaczenie. W grę tutaj wchodzi zaufanie, które sądy w demokratycznym społeczeństwie muszą wzbudzać w opinii publicznej i stronach postępowania.

Uwzględniając powyższe, a zwłaszcza osobistą relację sędziów SN Krzysztofa Rączki i Pawła Wojciechowskiego, rozważaną w kontekście wspomnianych wyżej wspólnych rozważań w zakresie w istocie tego, co mogłoby być przedmiotem niniejszej sprawy, należało uznać wniosek za zasadny, wobec czego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]